

Magda & Indigo, Nie skoczył

Piękni, młodzi, mądrzy razem szli
Miłość w nich dojrzewiała
Zapewniała, że będzie tu
Nawet gdy kłótnie łyzy
Nawet jeśli ktoś z nich zgubi się
Zawsze on obok niej
Ona za nim wszędzie ufnie będzie szła

Nasłuchiwała się o strachu jego aż
Zrozumiała że są w miejscu bez powrotu
Zostawiła go choć chciała przy nim trwać
Bo pewnego dnia on za nią już nie skoczył

Może gdyby on zawahał się ale był
Blisko obok może wszystko by zlepił czas
Ale on tak się bał
Że uciekał szybciej niż sam chciał
Chciał być z nią nie zdążył bo
Nie gotowy był by otworzyć oczy

Nasłuchiwała się o strachu jego aż
Zrozumiała że są w miejscu bez powrotu
Zostawiła go choć chciała przy nim trwać
Bo pewnego dnia on za nią już nie skoczył
On za nią już nie skoczył

Nasłuchiwała się o strachu jego aż
Zrozumiała że są w miejscu bez powrotu
Zostawiła go choć chciała przy nim trwać
Bo pewnego dnia on za nią już nie skoczył